

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. S.**

skazanego za czyn art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 22 grudnia 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt II Ka 294/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 9 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 777/22

**postanowił:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P.Ś. (Kancelaria Adwokacka w S.), obrońcy z urzędu P. S., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

[K.K.]

## UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2021 r. do 11 maja 2022 r. w miejscowości [...] uporczywie nękał D. B. w ten sposób, że wielokrotnie wykonywał do niej połączenia telefoniczne, wysyłał wiadomości tekstowe (sms), umieszczał w miejscach publicznych obraźliwe napisy dotyczące pokrzywdzonej, naklejał na klatce schodowej przy ul. [...] zdjęcia pokrzywdzonej dotyczące rzekomych świadczonych przez nią usług seksualnych, podszywając się pod D. B. wykorzystywał jej wizerunek i dane osobowe, za pomocą których jest ona publicznie rozpoznawana, w ten sposób że przy użyciu jej zdjęcia oraz danych tworzył fałszywe konta za pośrednictwem portalu F. i proponował w imieniu w/w spotkania z innymi mężczyznami mające na celu świadczeniu usług seksualnych przez pokrzywdzoną, nachodził ją oraz obserwował w domu przy ul. [...] i w miejscu pracy przy ul. [...], szarpał, naruszał jej nietykalność cielesną, a ponadto w dniu 11 maja 2022 r. przy użyciu siły fizycznej wtargnął do mieszkania pokrzywdzonej, a następnie związał jej ręce za pomocą opasek zaciskowych, pozbawiając ją przy tym wolności oraz grożąc jednocześnie pozbawieniem życia, zasłonił swoją dłonią usta pokrzywdzonej, po czym siłowo przy użyciu nożyczek zaczął obcinać pokrzywdzonej włosy, przy czym zachowaniami swoimi wzbudził u w/w uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia i udręczenia oraz istotnie naruszył jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. 190a § 2 k.k. w zb. z 189 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.

II. w dniu 24 stycznia 2022 r. w miejscowości [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki [...] o nr rej. [...], tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

III. w dniu 1 listopada 2021 r. w miejscowości [...] przy ul. [...] dokonał umyślnego uszkodzenia cudzej rzeczy w postaci drzwi wejściowych do mieszkania nr [...] w ten sposób, że kopiąc i uderzając całym ciałem w drzwi wejściowe spowodował liczne zadrapania oraz wgniecenia z przecięciem struktury, czym doprowadził do powstania szkody w wysokości 780 zł na rzecz D. B. i K. G., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

IV. w okresie od 9 stycznia 2022 r. do 16 stycznia 2022 r. w miejscowości [...], w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzymając w ręku kij, używając gazu pieprzowego, groził M. S. popełnieniem przestępstwa na

jego szkodę, a mianowicie pozbawieniem życia i podpalenia, które to groźby wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

V. w dniu 7 listopada 2021 r. w miejscowości [...] groził P. S. popełnieniem przestępstwa na jego szkodę, a mianowicie pozbawieniem życia i podpalenia, które to groźby wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

VI. w dniu 12 stycznia 2022 r. w miejscowości [...] telefonicznie stosował wobec M. S. groźbę bezprawną uszkodzenia mienia, w celu zmuszenia jej do określonego działania, a mianowicie wydania pieniędzy, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.

VII. w okresie od 7 listopada 2021 r. do 23 grudnia 2021 r. w miejscowości [...], w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groził K. C. popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, a mianowicie pozbawieniem życia i uszkodzenia ciała, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

VIII. w dniu 27 lutego 2022 r. w [...] przy ul. [...] dokonał umyślnego uszkodzenia cudzej rzeczy w postaci drzwi wejściowych do domu poprzez wybicie w nich szyby, czym spowodował szkodę o wartości 600 zł na rzecz Z. L. i R. T., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

IX. w okresie od 27 lutego 2022 r. do 28 lutego 2022 r. w [...] przy ul. [...], w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierował wobec R. T. groźby popełnienia na jego szkodę przestępstwa, a mianowicie pozbawienia życia, pobicia, uszkodzenia ciała, które to groźby wzbudziły w nim uzasadnioną obawę, iż będą spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

X. w dniu 10 lutego 2021 r. w [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić [...] S.A. z/s w [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci uzyskania odszkodowania w kwocie 6640 zł z tytułu urnowy ubezpieczenia za pomocą wprowadzenia pracowników [...] S.A. w [...]w błąd co do faktycznych okoliczności zaistnienia zdarzenia drogowego zaistniałego w dniu 8 lutego 2021 r. w [...] na rondzie przy ul. [...], mających istotne znaczenie przy przyznaniu świadczenia odszkodowawczego, w ten sposób, że jako użytkownik pojazdu marki [...] o nr rej. [...] zgłosił szkodę z tytułu ubezpieczenia

OC w zakresie uszkodzeń przedmiotowego pojazdu, które powstały w wyniku innego zdarzenia drogowego stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 9 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 777/22, oskarżonego P. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn I a/o wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku). Na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do D. B. na odległość mniejszą niż 30 metrów oraz zakaz kontaktowania się osobistego, telefonicznego i za pomocą Internetu na okres 4 lat (pkt 2). Na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz D. B. nawiazkę w kwocie 20.000 zł (pkt 3);

- za czyn II a/o wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4). Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat (pkt 5). Na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł (pkt 6);

- za czyn III a/o oraz czyn VIII a/o uznając, że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zaś wartość szkody określona w zarzucie VIII a/o wynosi 550 złotych i poszkodowanym jest wyłącznie Z.L.– na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 7). Za czyn VIII a/o na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 550 zł na rzecz Z. L. (pkt 8);

- w odniesieniu do czynu IV a/o na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. postępowanie karne umorzył (pkt 9).

- za czyny z pkt. V a/o, VII oraz IX a/o, uznając, że zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności, na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 10);

- za czyn VI a/o wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 11);
- za czyn X a/o wymierzył oskarżonemu na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 12).

Na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 13), zaliczając na jej poczet okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 11.05.2022 r. godz. 22:30 do dnia 19.10.2022 r. godz. 22:30. (pkt 14). Orzekł także o kosztach procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego. Zaskarżyła wyrok „w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. I, II aktu oskarżenia oraz w pkt. V, VI, VII, VIII, IX i X aktu oskarżenia w całości”, a „w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. III aktu oskarżenia w części dotyczącej orzeczonej kary” (sformułowania błędne, bowiem czyny zostały oskarżonemu przypisane wyrokiem, a nie aktem oskarżenia). Podniosła wiele rozbudowanych zarzutów obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia (art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k.), bowiem doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nadto co do czynu z pkt III części wstępnej wyroku zgłosiła zarzut rażącej niewspółmierności kary i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

- uznanie oskarżonego P. S. w ramach czynu „przypisanego” w pkt. I aktu oskarżenia za winnego czynu z art. 157 § 2 k.k. (przy zmianie opisu czynu w sposób postulowany w apelacji) i wymierzenie mu za ten czyn łagodnej kary,
- obniżenie kary wymierzonej za czyn z pkt III aktu oskarżenia do 3 miesięcy pozbawienia wolności,
- uniewinnienie oskarżonego od czynów z pkt. II, V, VI, VII VIII IX i X aktu oskarżenia.

Nadto zgłosiła wnioski dowodowe.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt II Ka 294/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. rozwiązał karę łączną orzeczoną w pkt 13. wyroku,

2. uniewinnił oskarżonego P. S. od popełnienia czynu z pkt VI aktu oskarżenia i w tej części wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa,

3. na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałej części wyrok utrzymał w mocy i rozstrzygnął o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca z urzędu aktualnie skazanego P. S. (inny niż występujący przed sądami powszechnymi). Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

„1. mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., polegające na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej i niedopuszczeniu przez Sąd dowodu z nowej opinii sądowo-psychiatrycznej innych biegłych, a także nierozważenie wniosków i zarzutów w tym zakresie z apelacji obrońcy skazanego, który podważał dotychczasową opinię biegłych i który wnosił o wydanie nowej opinii przez innych biegłych oraz nieuzasadnienie przez Sąd dlaczego niezasadnym było dopuszczenie nowej opinii innych biegłych, przez co utrzymano w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie, w sytuacji gdy dotychczasowa opinia sądowo-psychiatryczna oraz opinia uzupełniająca tych samych biegłych były niejasne i niepełne, bowiem nie odniosły się kompleksowo i w pełni do okoliczności związanych z leczeniem psychiatrycznym oskarżonego i jego pobytami w zakładzie psychiatrycznym oraz nie stwierdziły u oskarżonego żadnej choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego wpływającego na jego poczytalność, pomimo tego, że okoliczności sprawy, w tym sposób zachowania oskarżonego w czasie zarzucanym w akcie oskarżenia, podejmowane przez niego leczenie psychiatryczne na wolności oraz w zakładzie karnym, załączona do akt sprawy dokumentacja medyczna, a także przyjmowane w efekcie leczenia środki psychotropowe nasuwają wątpliwości, co do słuszności wniosków postawionych przez biegłych w zakresie braku choroby psychicznej oskarżonego oraz jego poczytalności w czasie popełnienia wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. W konsekwencji tego Sąd błędnie

uznał, że opinia była jasna, pełna i nie zawierała sprzeczności, a co za tym idzie, błędnie uznał winę oskarżonego co do zarzucanych mu czynów;

2. mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia oraz dokonaniu dowolnej oraz sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym.:

a) analizy bilingów połączeń wychodzących i przychodzących z telefonu D. B. za okres od dnia 1.10.2021 r. do dnia 22.02.2022 r. i tym samym błędnie przyjmując, iż dowód ten potwierdza wykonywanie dużej ilości połączeń przez oskarżonego P. S. do pokrzywdzonej, a co za tym idzie błędne uznanie przez Sąd, że oskarżony nękał przez to pokrzywdzoną, w sytuacji gdy pokrzywdzona D. B. w tym samym czasie nawiązała podobną ilość połączeń do oskarżonego, co przemawia za prowadzeniem konwersacji pomiędzy stronami, a nie nękaniem jednej osoby przez drugą,

b) oceny dowodu w postaci zeznań pokrzywdzonej D. B. poprzez błędne uznanie ich za w pełni wiarygodne, w sytuacji gdy: zeznania pokrzywdzonej zostały potwierdzone innym bezpośrednim dowodem jedynie w zakresie częściowego opisu zdarzenia z dnia 11 maja 2022 r., a brak jest innych bezpośrednich i obiektywnych dowodów potwierdzających wersję pokrzywdzonej, w sytuacji gdy sama pokrzywdzona D. B. wielokrotnie wskazywała m.in. na inną datę zakończenia związku z oskarżonym P. S., w tym na zakończenie tego związku dopiero w okresie objętym zarzutem w pkt. I aktu oskarżenia, a nie wcześniej przed tym okresem, w sytuacji kiedy z zeznań pokrzywdzonej wynika, iż w jej ocenie obawę przed osobą oskarżonego wyrażała w okolicy dopiero grudnia i Świąt Bożego Narodzenia, a nie w okresie od października 2021 r., jak błędnie uznał Sąd, pokrzywdzona D. B. jeszcze w dniu 7 listopada 2021 r. na prośbę oskarżonego pojawiła się w jego domu, gdzie wskutek jego zachowania, które miało miejsce z udziałem członków jego rodziny oskarżony trafił na Oddział Psychiatryczny SP ZOZ [...], a ponadto w/w znajdowała się w towarzystwie oskarżonego na obchodach Święta Niepodległości, które miało miejsce w dniu 11 listopada 2021 r.,

c) zeznań świadka J. W. w części, w jakiej w/w świadek wskazywał, na to że w czasokresie objętym zarzutem z pkt. I aktu oskarżenia słyszał obustronne awantury stron, a także, że pokrzywdzona wielokrotnie tłumaczyła zachowanie oskarżonego przed innymi sąsiadami i funkcjonariuszami Policji, co również wskazuje na brak obawy i nękania ze strony oskarżonego,

d) zapisu nagrań z płyty określonej jako nr 1 obejmującej 3 pliki z nagraniem rozmów prowadzonych pomiędzy oskarżonym P. S., a pokrzywdzoną D. B., których treść wskazuje na rzeczywiste relacje stron w czasokresie objętym zarzutem z pkt. I aktu oskarżenia, a treść zapisu zawartego w pliku nr 2 w zakresie wypowiedzianych przez pokrzywdzoną słów, o tym że oskarżonemu nikt nie uwierzy w Sądzie z racji jego problemów, w szczególności problemów natury psychicznej.

W konsekwencji doprowadziło to do błędnego uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej oraz błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętego za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na błędnym ustaleniu, że oskarżony P. S. w okresie od bliżej nieustalonego dnia października 2021 r. do 11 maja 2022 r. w miejscowości [...], woj. [...] uporczywie nękał D. B. (...). Konsekwencją było błędne uznanie oskarżonego za winnego czynu I z aktu oskarżenia.

3. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 368 § 2 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 3 i 5, § 1a, § 2 k.p.k., polegające na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia poprzez niedopuszczenie przez Sąd dowodu z przesłuchania w charakterze świadków K. M. i T. K., bezzasadnie pozostawiając bez rozpoznania wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego w tym zakresie oraz błędnie uznając, że brak jest podstaw do rozpoznania i dopuszczenia tego dowodu z uwagi na to, że taki dowód został zawnioskowany i oddalony już przed Sądem I instancji, na co wskazał Sąd na rozprawie apelacyjnej oraz błędnie uznając, że inne dowody wykluczają sprawstwo kogoś innego aniżeli skazany, jednocześnie domniemując co ci świadkowie by zeznali, gdyby Sąd ich jednak przesłuchał w zakresie czynu 2 oraz że brak było wskazania na jakie okoliczności świadkowie ci mieli zeznawać co do czynu 9 z aktu oskarżenia, w sytuacji gdy przesłuchaniu tych osób nie stały na

przeszkodzie względy ekonomii procesowej, bowiem świadkowie ci byli zgłoszeni jeszcze przed Sądem I instancji, na rozprawie po której zostały wyznaczone jeszcze inne terminy rozpraw, w sytuacji gdy tymi dowodami oskarżony zmierzał do wykazania braku winy w zakresie czynu II z aktu oskarżenia, gdzie kwestionował swoje sprawstwo i kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz w zakresie braku winy co do czynu IX z aktu oskarżenia, gdyż świadkowie byli na okoliczność relacji między pokrzywdzonym R.T. a oskarżonym oraz braku obawy pokrzywdzonego w stosunku do oskarżonego co do spełnienia gróźb, co było wskazywane zarówno przed Sądem I instancji, jak i w apelacji obrońcy skazanego, w sytuacji kiedy brak dopuszczenia dowodów był podnoszony jako zarzut w apelacji obrońcy oskarżonego. W konsekwencji Sąd błędnie nie dopuścił tych dowodów i uznał oskarżonego za winnego czynu II i IX z aktu oskarżenia, nie pozwalając na dopuszczenie dowodów przemawiających za brakiem winy oskarżonego i naruszając przez to prawo oskarżonego do obrony;

4. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 177 § 1, 1a, 1b, § 2 k.p.k., polegające na dokonaniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia poprzez niedopuszczenie przez Sąd dowodu z przesłuchania w charakterze świadka pokrzywdzonego R. T., w sytuacji, kiedy obrońca oskarżonego wnosił jeszcze przed Sądem I instancji o jego bezpośrednie przesłuchanie, a z informacji udzielonych od skazanego wynika, iż świadek ten był przesłuchany przed Sądem I instancji jedynie telefonicznie, a nie, jak błędnie wskazano, w formie wideokonferencji oraz bez obecności innych osób - pracowników sądu w miejscu, w którym przebywał. W konsekwencji tego Sąd nie przeprowadził w sposób prawidłowy tego kluczowego dowodu i nie zweryfikował prawidłowo, czy osoba przesłuchiwana telefonicznie to w ogóle pokrzywdzony, czy ktoś nie mówi mu co ma wskazywać oraz nie można było przez to przesłuchać w Sądzie bezpośrednio świadka i zadać mu pytań, w tym dotyczących jego relacji z oskarżonym, przebiegu zdarzenia zarzucanego czynu oraz braku obawy co do rzekomych gróźb wobec niego od oskarżonego kierowanych.

W konsekwencji Sąd błędnie oparł swoje ustalenia na tak przesłuchanym świadku, który był jednocześnie pokrzywdzonym (...). Skutkowało to błędnym uznaniem oskarżonego za winnego czynu IX z aktu oskarżenia”.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach. Na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. wystąpił o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku, nadto zwrócił się o zasądzenie, „według norm prawem przepisanych”, nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Siedlcach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. W pierwszej kolejności należy wskazać, że kasacja nie została sporządzona w sposób, który powinien cechować pismo pochodzące od podmiotu fachowego. Wręcz zaskakuje bowiem deklaracja o zaskarżeniu w całości wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach oraz żądanie jego uchylenia w całości w sytuacji, gdy jedno z rozstrzygnięć zawartych w tym wyroku polegało na uniewinnieniu P.S. od popełnienia czynu z pkt VI aktu oskarżenia. Obrońca pominął również, że w apelacji nie kwestionowano zasadności skazania oskarżonego za czyn z pkt III aktu oskarżenia, postulując jedynie złagodzenie wymierzonej za ten czyn kary. Uwagi krytyczne nasuwa też sposób zredagowania kasacji, bowiem podniesione w niej zarzuty cechuje zbędna obszerność, wobec wprowadzenia do nich treści, które powinny zostać zamieszczone w części motywacyjnej skargi, nadto w każdym z nich bezpodstawnie wskazano jako naruszone m.in. przepisy art. 433 § 1 i art. 440 k.p.k. Pierwszy z tych przepisów dotyczy granic rozpoznania środka odwoławczego, chociaż z treści zarzutów nie wynika, by skarżący podnosił nierespektowanie tych granic przez Sąd II instancji, natomiast powołanie drugiego przepisu świadczy, że skarżący zdaje się nie pojmować, iż podniesienie naruszenia art. 440 k.p.k. ma rację bytu, gdy sąd *ad quem* nie dostrzeże poważnych uchybień niepodniesionych w środku odwoławczym.

Tymczasem w zarzutach kasacji nawiązano do mających zaistnieć uchybień Sądu I instancji, o większości których była mowa w apelacji. Trzeba też odnotować, że w znacznym stopniu skarżący nie respektuje wymogu kasacji wskazywania na uchybienia zaistniałe w toku postępowania odwoławczego, a nie pierwszoinstancyjnego, skoro twierdził, że sygnalizowane uchybienia: skutkowały tym, że „Sąd błędnie uznał, że opinia była jasna, pełna i nie zawierała sprzeczności, a co za tym idzie, błędnie uznał winę oskarżonego co do zarzucanych mu czynów”, doprowadziły do „błędnego uznania za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej oraz błędu w ustaleniach faktycznych”, a „konsekwencją było błędne uznanie oskarżonego za winnego czynu I z aktu oskarżenia”, „Sąd błędnie nie dopuścił tych dowodów i uznał oskarżonego za winnego czynu II i IX z aktu oskarżenia”, „Sąd błędnie oparł swoje ustalenia na tak przesłuchanym świadku, który był jednocześnie pokrzywdzonym (...). Skutkowało to błędnym uznaniem oskarżonego za winnego czynu IX z aktu oskarżenia”. Skarżący najwidoczniej nie wziął pod uwagę, że oceny dowodów dokonał Sąd I instancji, zaś Sąd odwoławczy jedynie kontrolował prawidłowość tej oceny, jak również że to Sąd I instancji uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów. Twierdzenia obrońcy, że „Sąd dokonał również nienależytej kontroli odwoławczej i zupełnie dowolnie oraz sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego”, „Sąd zgromadzony materiał dowodowy ocenił na niekorzyść skazanej w sytuacji kiedy dowody te przemawiały za uznaniem zeznań pokrzywdzonej za niewiarygodne” (cytaty z części motywacyjnej kasacji) nie uwzględniają, że istotą kontroli odwoławczej jest wypełnienie wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k. obowiązku rozważenia wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, a nie ponawianie czynności przewidzianych dla sądu I instancji. Innym przejawem nieprawidłowego podejścia obrońcy do uregulowań procesowych jest przeniesienie do kasacji argumentacji zawartej w apelacji (por. s. 10-11 kasacji i s. 11-12 apelacji), co sugeruje niezasadne oczekiwanie, że Sąd Najwyższy ponowi kontrolę orzeczenia Sądu meriti.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do poszczególnych zarzutów kasacji należy wskazać, że kwestia podniesiona w zarzucie z pkt 1. była w polu widzenia sądów

orzekających, które dysponowały opinią psychiatryczno-psychologiczną sporządzoną przez biegłych 17 maja 2022 r. na etapie postępowania przygotowawczego (k. 214-219 akt sprawy). Wobec zgłoszenia na rozprawie przez obrońcę wątpliwości („opinia wydana przez biegłych nie wiadomo czy jest prawidłowa”), opinia ta została uznana przez Sąd Rejonowy za „jasną, pełną, fachową” (k. 642 odw., 719 odw.), przy stwierdzeniu, że „okoliczność, iż oskarżony w ZK korzysta z pomocy psychiatry i psychologa jest Sądowi znana, nie ma to wpływu na ocenę stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu” (k. 719 odw.). W uwzględnieniu zawartego w apelacji wniosku dowodowego Sąd Okręgowy w Siedlcach dopuścił dowód z pisemnej uzupełniającej opinii autorów wspomnianej opinii psychiatryczno-psychologicznej, ci zaś złożyli żadaną opinię sporządzoną 17 maja 2023 r., w której nawiązali do dokumentacji medycznej dotyczącej P. S. i podtrzymali wnioski zawarte w opinii z 17 maja 2022 r. (k. 971-973). Oskarżony oraz jego obrońca na rozprawie apelacyjnej nie podważali wspomnianych opinii, nie postulowali wezwania ich autorów na rozprawę, jak też dopuszczenia dowodu z opinii innych biegłych. W takim razie trzeba odrzucić twierdzenie autora kasacji, że przejawem wadliwej kontroli odwoławczej było niedopuszczenie przez Sąd *ad quem* dowodu z opinii sądowno-psychiatrycznej innych biegłych. Niezależnie od tego należy wskazać, że nie ma oparcia w realiach sprawy twierdzenie skarżącego, iż w apelacji ówczesna obrońca nie tylko podważała dotychczasową opinię biegłych, ale też wnosiła o wydanie nowej opinii przez innych biegłych. W odpowiednim zarzucie apelacji była mowa o „dwukrotnym oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z ponownej opinii sądowno-psychiatrycznej oskarżonego, w tym również zasięgnięcia opinii tych samych (podkr. SN) biegłych”, zaś wniosek dowodowy nie wskazywał na potrzebę sporządzenia opinii przez innych biegłych.

Okoliczności, o których mowa w oznaczonych literami podpunktach punktu 2. kasacji, były podniesione w apelacji, a twierdzenie, że Sąd *ad quem* nie dokonał należytej kontroli odwoławczej, nie zostało wsparte żadnym przekonującym wywodem. Skarżący, o czym była mowa wyżej, poprzestał na powtórzeniu argumentacji apelacji, wobec czego wspomniane twierdzenie jawi się jako li tylko przejaw niezadowolenia, że ta argumentacja nie została uznana przez Sąd odwoławczy za przekonującą o wadliwości wyroku Sądu I instancji w zakresie

czynu z pkt I aktu oskarżenia. Dla porządku należy zaznaczyć, że do wspomnianych okoliczności Sąd Okręgowy odniósł się na s. 10-13 uzasadnienia wyroku i lektura tego fragmentu każe uznać, iż odpowiedni zarzut apelacji został rozważony należycie.

Zarzut z pkt 3. kasacji nawiązuje, w kontekście zarzutów z pkt II i IX aktu oskarżenia, do sposobu potraktowania przez Sąd odwoławczy zamieszczonego w apelacji wniosku o przesłuchanie w charakterze świadków K. M. i T. K.. Na rozprawie apelacyjnej Sąd „postanowił stwierdzić na podstawie art. 368 § 2 k.p.k., że wniosku o dopuszczenie tego samego dowodu zgłoszonego po oddaleniu w postępowaniu przed Sądem I instancji, a opartego na tych samych podstawach, nie rozpoznawać” (k. 996). W uzasadnieniu wyroku wskazano, że oskarżony twierdził, iż nie on kierował pojazdem w dniu 24 stycznia 2022 r., że kierowcą był jego brat R.S., wobec czego należy przyjąć, iż mieli to potwierdzić K. M. i T. K., jednak taka wersja podlegała weryfikacji. Należało ją odrzucić, skoro z materiałów sprawy wynikało, że na miejscu zatrzymania w pojeździe znajdował się jedynie P. S., a nie było tam R. S.. Nie mogło też być tak, że oskarżony przesiadał się w trakcie jazdy, względnie po zatrzymaniu pojazdu. Dla porządku należy przypomnieć, że na rozprawie pierwszoinstancyjnej obrońca wystąpiła o przesłuchanie wymienionych osób „na temat relacji jakie łączyły pokrzywdzonego R. T. z oskarżonym oraz na okoliczność zdarzenia z pkt II aktu oskarżenia”. Dodatkowo P. S. podał, że „ci świadkowie zeznają na okoliczność tego, że to T. do nich dzwonił i mnie szukał, więc jak mógł się mnie obawiać” (k. 689). Sąd na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. oddalił ten wniosek, wskazując, że okoliczności, o których mówi oskarżony nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, „przede wszystkim zaś taki dowód zmierza do przedłużenia postępowania”. W apelacji obrońca zarzuciła, iż ta decyzja zapadła z obrazą wymienionych przepisów, jak też art. 167 k.p.k., bowiem wspomnianymi dowodami oskarżony zmierzał do wykazania:

- „braku winy za czyn zarzucany mu w pkt. II aktu oskarżenia”, w szczególności „w/w w ocenie oskarżonego posiadają wiedzę co do osoby kierującego pojazdem”,
- „braku obawy pokrzywdzonego przed jego osobą, kierowania gróźb przez pokrzywdzonego w stosunku do oskarżonego”,

zaś „przesłuchaniu tych osób nie stały na przeszkodzie względy ekonomii procesowej, bowiem po rozprawie, w toku której zgłoszone zostały do przeprowadzenia w/w dowody, wyznaczone zostały jeszcze inne terminy rozprawy”.

Sposób potraktowania przez Sąd *ad quem* wspomnianego wniosku dowodowego może nasuwać zastrzeżenia z tego powodu, że niepełne jest uzasadnienie decyzji Sądu I instancji o oddaleniu tego samego wniosku, w szczególności nie wytłumaczono dlaczego okoliczności, odośnie których mieliby zeznawać K. M. i T.K., nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nadto nie bez racji w apelacji podniesiono, że teza, iż złożenie wniosku zmierzało do przedłużenia postępowania była wątpliwa, skoro wniosek złożono na rozprawie w dniu 26 września 2022 r., a sprawę rozpoznawano jeszcze na dwóch kolejnych terminach - 27 października i 2 grudnia 2022 r. Wypada jednak uznać, że sygnalizowane uchybienie nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia. Obrońca, która występowała przed sądami powszechnymi, jak też oskarżony, nie uprawdopodobnili, że K. M. i T. K. mogą wnieść do sprawy coś istotnego, w szczególności wykażą, że P. S. nie popełnił dwóch z zarzucanych mu czynów. Należy przy tym mieć na uwadze, że na rozprawie w dniu 26 września 2022 r. oskarżony potrzebę przesłuchania wymienionych osób widział jedynie w kontekście jednego czynu - z pkt IX aktu oskarżenia. Nie bez racji Sąd *ad quem* jednak przyjął, że K. M. i T. K. mieliby się też wypowiedzieć odośnie do czynu z pkt II i potwierdzić wersję oskarżonego, iż samochodem kierował jego brat R. S.. Trudno jednak uznać, że zachodziła potrzeba przeprowadzania dowodu, który nie mógłby tej wersji uwiarygodnić. Wszak z materiałów sprawy wynika, iż samochodem, który został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do kontroli, jechało 5 osób, w tym nie dwóch, a tylko jeden z braci S., który był kierowcą. Ustalono, że chodzi o P. S., który podał swoje dane personalne i jako „S. P.” podpisywał się na dokumentach sporządzonych 24 stycznia 2022 r. (k. 101, 102, 105, 106), przy czym w toku postępowania ani on, ani jego obrońca nie twierdzili, że podpisy nie pochodzą od niego. W tym stanie rzeczy niepodważalny był pogląd Sądu meriti, iż „wyjaśnienia P. S., który twierdzi, że to nie on jechał ale jego brat bliźniak R. - są stworzone dla potrzeb niniejszego postępowania, bowiem R. S. w ogóle nie było na miejscu zdarzenia”. Niezależnie od tego nasuwa się pytanie, dlaczego zamiast K. M. i T. K. nie został zgłoszony do

przesłuchania R. S., skoro to jego obecność w samochodzie miała zostać wykazana.

Przesłuchanie K. M. i T. K. byłoby też bezwartościowe dla ustalenia, czy P. S. popełnił przestępstwo z pkt IX aktu oskarżenia, przy czym trzeba mieć w polu widzenia, że negowano raczej obawę pokrzywdzonego T. ich spełnienia niż sam fakt kierowania wobec niego gróźb przez skazanego. Decydującym źródłem dowodowym był sam pokrzywdzony, który w postępowaniu przygotowawczym przedstawił agresywne zachowania oskarżonego i zeznał cyt. „Ja bałem się bardzo. (...) Ja bardzo obawiam się, że ten człowiek robi mi krzywdę” (k. 316), co potwierdził składając zeznania na rozprawie i ponownie przedstawiając okoliczności zdarzenia (k. 763 odw.-764). Sąd meriti uznał te zeznania za wiarygodne, co zaaprobował Sąd odwoławczy, który słusznie wskazał, że „nie można negować zeznań pokrzywdzonego tylko dlatego, że w obecności dwóch kolegów po zdarzeniu chciał odnaleźć oskarżonego. Pracodawca kazał mu poszukać oskarżonego, aby ten naprawił zniszczenia. (...) Agresywne i nieustępliwe zachowania oskarżonego mogły wzbudzić w pokrzywdzonym obawę, że groźby zostaną spełnione”, o czym świadczyły też zeznania M. K. i M. S., według których pokrzywdzony był wystraszony i roztrzęsiony. Trudno to negować, skoro w konsekwencji zmienił miejsce zamieszkania i pracę.

Do sposobu przesłuchania przez Sąd R. T. nawiązuje zarzut z pkt 4. kasacji, z którego treści wynika, że obrońca opiera się na informacji skazanego, jakoby odbyło się ono jedynie telefonicznie. Podmiot profesjonalny powinien jednak wiedzieć, że dla ustalenia przebiegu rozprawy wiążący jest jej protokół, w którym zapisano, iż świadek R. T. jest przesłuchiwany 2 grudnia 2022 r. w formie wideokonferencji (k. 763 i 763 odw.), przy czym do tego zapisu nikt nie zgłosił zastrzeżeń w sposób przewidziany przez art. 152 k.p.k. W trakcie przesłuchania obecni na rozprawie, w tym oskarżony i jego obrońca, nie podawali w wątpliwość tożsamości osoby składającej zeznania, nie jest też jasne dlaczego autor kasacji uważa, że świadkowi nie można było zadać pytań. Zatem pochopnie twierdzi, że „Sąd nie przeprowadził w sposób prawidłowy tego kluczowego dowodu”, chociaż zarazem przyznaje, że nie ma w tym względzie pewności („jeżeli rzeczywiście było tak” - s. 13 kasacji). Trzeba również podkreślić, iż w tym zakresie zastrzeżenia

skarżącego dotyczą przebiegu rozprawy przed Sądem I instancji, co do zasady pozostającego poza kontrolą kasacyjną. Gdy chodzi o procedowanie Sądu odwoławczego, to z zarzutu zdaje się wynikać, że obrońca za uchybienie uznaje brak bezpośredniego przesłuchania R. T. na rozprawie apelacyjnej. O tego rodzaju uchybieniu nie może być jednak mowy, skoro Sąd Rejonowy chociaż nie bezpośrednio, to przesłuchiwał R. T. w obecności stron, które nie zgłosiły zastrzeżeń co do przebiegu tej czynności, zaś w apelacji obrońca nie twierdziła, że konieczne jest ponowienie przesłuchania pokrzywdzonego. W uzupełnieniu należy wskazać, iż niezrozumiałe jest wskazanie jako naruszonych przez Sąd odwoławczy art. 177 § 1, 1a, 1b, § 2 k.p.k., w sytuacji, gdy art. 177 § 1 k.p.k. mówi o obowiązku osoby wezwanej w charakterze świadka, art. 177 § 1a i 1b k.p.k. dopuszcza możliwość przesłuchania świadka nieobecnego na sali rozpraw przy użyciu urządzeń technicznych i określa kto bierze udział w czynności w miejscu przebywania świadka (tych przepisów Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć, skoro nie przesłuchiwał świadka w trybie wideokonferencji), zaś art. 177 § 2 k.p.k. dopuszcza przesłuchanie świadka w miejscu jego pobytu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia. Decyzja ujęta w pkt 2. znajduje oparcie w art. 624 § 1 k.p.k., bowiem trudna sytuacja materialna P. S. przemawiała za zwolnieniem go od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Wobec zgłoszenia przez obrońcę wniosku o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na jego rzecz wspomniane koszty, przy czym wysokość należnej kwoty określono według stawki ustalonej w § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019 r. poz. 18), podwyższając ją, zgodnie z § 4 ust. 3 tegoż rozporządzenia, o stawkę podatku od towarów i usług.

Rozpoznanie kasacji w niedługim czasie po jej wpłynięciu do Sądu Najwyższego czyniło zbędnym wypowiedanie się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[PGW]

[a]